

o.o.o.o.o.o.o.I.Sygn. akt II Ca 595/13

## WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 8 października 2013r.

Sąd Okręgowy w Świdnicy, II Wydział Cywilny Odwoławczy

w składzie następującym:

Przewodniczący: SSO Barbara Nowicka

Sędziowie: SO Małgorzata Mróz

SO Piotr Rajczakowski

Protokolant: Alicja Marciniak

po rozpoznaniu w dniu 8 października 2013r. w Świdnicy

na rozprawie

sprawy z powództwa B. K.

przeciwko M. M. i W. M.

o zachowek

na skutek apelacji powódki

od wyroku Sądu Rejonowego w Wałbrzychu

z dnia 8 maja 2013r., sygn. akt I C 1999/12

***I oddala apelację;***

***II nie obciąża powódki kosztami postępowania apelacyjnego.***

Sygnatura akt II Ca 595/13

## UZASADNIENIE

Zaskarżonym wyrokiem z dnia 8 maja 2013r. Sąd Rejonowy w Wałbrzychu zasądził od pozwanego M. M. na rzecz powódki B. K. kwotę 4000 zł. z ustawowymi odsetkami od dnia 22 stycznia 2013r. w pozostałym zakresie powództwo oddalając, oddalił powództwo w stosunku do pozwanej W. M. jako przedwczesne, zasądził od powódki na jej rzecz kwotę 2 417 zł tytułem kosztów zastępstwa procesowego.

***Sąd Rejonowy ustalił następujący stan faktyczny:***

Aktem notarialnym z dnia 8 września 2003r. sporządzonym przed notariuszem M. G., małżonkowie J. M. i N. M. darowali użytkowanie wieczyste działek gruntu nr (...) o łącznej powierzchni 554 m<sup>2</sup> oraz własność stanowiącego odrębną nieruchomość budynku mieszkalnego stojącego na tych działkach, które to prawo oraz nieruchomość wchodzi w skład ich wspólności ustawowej małżeńskiej -małżonkom M. M. i W. M. na ich wspólność ustawową. Darczyńcy zastrzeżli sobie prawo dożywotniego bezpłatnego zamieszkiwania w nieruchomości – w dwóch pokojach

i kuchni z używalnością łazienki i korytarza, położonych na parterze budynku, a M. i W. M. ustanowili na ich rzecz służebność mieszkania dożywotnio i bezpłatnie w tychże pomieszczeniach. Wartość darowizny strony ustaliły na kwotę 60.000zł, zaś po odliczeniu wartości służebności w kwocie 10.800zł, wartość darowizny wyniosła 49.200zł. Wartość nieruchomości wyniosła 60.000zł, w tym wartość budynku mieszkalnego – 54.000zł.

Darowana nieruchomość stanowiła cały majątek spadkodawcy J. M.. Wartość nieruchomości w postaci działek gruntu nr (...) o łącznej powierzchni 554 m<sup>2</sup> oraz budynek mieszkalny, położone w W. przy ul. (...), których właścicielami i użytkownikami wieczystymi są W. M. i M. M. wynosi 60.000zł, przy czym wartość budynku mieszkalnego wynosi 54.000zł.

Przy tak ustalonym stanie faktycznym Sąd Rejonowy powołując się na przepis art. 991 k.c., art. 996 k.c. oraz art. 999 § 1 k.c. uwzględnił powództwo w stosunku do M. M. w kwocie 4.000 wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 22 stycznia 2013r. natomiast oddalił powództwo w stosunku do W. M. w całości.

W uzasadnieniu wskazał, że pozwany M. M. uznał powództwo co do kwoty 4.000 zł i Sąd zasądził uznaną przez pozwanego kwotę, gdyż jest związany uznaniem powództwa, nie stwierdzając jednocześnie żadnych okoliczności wyłączających tę czynność. Sąd Rejonowy mając na uwadze fakt, że termin żądania odsetek przez powódkę nie został określony, przyjął, iż należą się one od dnia doręczenia stronie pozwanej pozwu. Ponadto w sytuacji gdy powódka nie wniosła o powołanie biegłego sądowego, który określiłby wartość nieruchomości będącej przedmiotem darowizny, Sąd uznał w oparciu o zebrany materiał dowodowy, że najbardziej miarodajną kwotą wartości nieruchomości jest wartość jaką strony ustaliły w umowie darowizny, a której to kwoty strona pozwana nie kwestionowała. Sam wydruk z biura obrotu nieruchomościami uznał za niewystarczający do przyjęcia wartości podanej przez powódkę.

Natomiast mając na względzie art. 1000 § 1 zdanie 1 k.c. Sąd I instancji oddalił powództwo wobec W. M. jako przedczesne, zasądził bowiem od pozwanego M. M. kwotę 4000 zł. z tytułu należnego B. K. zachowku, a na chwilę orzekania uprawniona nie wykazała, aby nie mogła otrzymać od spadkobiercy M. M. należnej jej kwoty.

Apelację od powyższego wyroku wniosła powódka zaskarżając go w całości i wnosząc o jego uchylenie i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi I instancji.

Powódka zarzuciła mu:

- obrazę przepisów postępowania, a to art. 233 § 1 k.p.c. przez dowolne przyjęcie wartości nieruchomości bez przeprowadzenia w tym zakresie postępowania dowodowego, jakim byłoby zasięgnięcie z urzędu opinii biegłego sądowego, co do wartości nieruchomości, a tym samym ustalenia wysokości udziału spadkowego- zachowku należnego jej,

- obrazę przepisów prawa materialnego a to art. 1000 § 1 k.c. przez niezastosowanie tego przepisu w niniejszej sprawie, w szczególności przy ustaleniu przez Sąd I instancji, że darowizna poczyniona przez spadkodawcę na rzecz spadkobiercy M. M. i W. M. stanowi wspólność majątkową- małżeńską a tym samym przy takim ustaleniu nie wypełnia całości zachowku należnego jej.

**Sąd Okręgowy rozpoznając apelację oparł się na ustaleniach faktycznych Sądu Rejonowego mających uzasadnienie w zebranych w sprawie materiale dowodowym, które wraz z rozważaniami prawnymi tego Sądu podzielił i przyjął za własne oraz zważył co następuje:**

Apelacja podlegała oddaleniu a jej zarzuty i wnioski nie zdołały podważyć słuszności zaskarżonego wyroku.

Z argumentacji zaprezentowanej w uzasadnieniu apelacji wynika, że powódka uważa za wadliwe ustalenia Sądu I instancji co do wartości nieruchomości darowanej pozwanym przez spadkodawcę i jego żonę. Podniosła, że sąd naruszył art. 233 § 1 k.p.c. poprzez dowolne przyjęcie wartości substratu zachowku (stanu czynnego spadku), od

którego liczona została wysokość zachowku należnego jej od pozwanego M. M.. Ponadto zarzuciła temu Sądowi, że nie dopuścił z urzędu dowodu z opinii biegłego sądowego na okoliczność ustalenia aktualnej wartości nieruchomości będącej przedmiotem darowizny i błędnie przyjął wartość nieruchomości sprzed 10 lat.

Jednakże odnosząc się do powyższego zarzutu należy zauważyć, że możliwość dopuszczenia przez sąd dowodu nie wskazanego przez strony nie oznacza, że sąd obowiązany jest zastąpić własnym działaniem bezczynność strony, jedynie w szczególnych sytuacjach procesowych o wyjątkowym charakterze sąd powinien skorzystać ze swojego uprawnienia do podjęcia inicjatywy dowodowej ( vide: wyrok SN z dnia 5 listopada 1997r., III CKN 244/97, OSNC 1998r. Nr 3 poz. 52.)

Powódka przed Sądem I instancji reprezentowana była przez fachowego pełnomocnika i to powódka powinna była wykazać zgodnie z rozkładem ciężaru dowodu ( art. 6 k.c. i art. 232 k.p.c. ) jaka jest aktualna wartość przedmiotowej nieruchomości składając w tym celu odpowiednie wnioski. W sytuacji braku inicjatywy dowodowej w tym zakresie Sąd Rejonowy słusznie przyjął, że jest to wartość, którą darczyńcy i obdarowani ustalili w umowie darowizny . Oczywiście nie ma pewności, że wartość ta od 2003r. się nie zmieniła, jednak mając na uwadze, że wniosek w zakresie udowodnienia powyższej okoliczności nie został zgłoszony, a opieranie się wyłącznie na samych wydrukach komputerowych z jednego biura obrotu nieruchomościami nie jest miarodajnym dowodem w sprawie na podstawie którego można byłoby ustalić aktualnie wartość darowanej nieruchomości, kwota 60.000 zł. jaką przyjął Sąd Rejonowy w ocenie Sądu II instancji jest kwotą właściwą, odpowiadająca wynikowi postępowania dowodowego. Wydruki z internetowych stron biur obrotu nieruchomościami zawierające proponowane przez sprzedawców ceny nieruchomości nie są wystarczającym dowodem na okoliczność wartości darowanej nieruchomości, ponieważ nie odzwierciedlają jej stanu technicznego, wielkości, położenia nawet w ramach danej dzielnicy miasta.

Natomiast zgłoszenie na tę okoliczność wniosku o dopuszczenie dowodu z opinii biegłego sądowego na etapie postępowania apelacyjnego jest wnioskiem spóźnionym i tym samym nie zasługującym na uwzględnienie. To, że w systemie apelacyjno- kasacyjnym Sąd II instancji jest sądem merytorycznym, wyposażonym w możliwości uzupełnienia postępowania dowodowego przeprowadzonego przed Sądem I instancji, nie oznacza, że zaniechania czy wręcz zaniedbania stron w zakresie zgłaszania dowodów mogą być naprawiane w postępowaniu przed sądem apelacyjnym. Sąd ten mógłby dopuścić dowód , który nie został przeprowadzony w postępowaniu pierwszoinstancyjnym, jeśli powódka wykazałaby, że skutecznie zgłosiła taki wniosek w tym postępowaniu, lecz w związku z naruszeniem art. 217 k.p.c. nie został on dopuszczony. W niniejszym postępowaniu sytuacja taka nie miała jednak miejsca.

Skarżąca nietrafnie zarzuca również Sądowi Rejonowemu naruszenie przepisu art. 1000 § 1 k. c. Powódka mogłaby domagać się zachowku od pozwanej jako osoby obdarowanej ale tylko w takim przypadku gdyby nie mogła uzyskać należnego jej zachowku od spadkobiercy, który także został obdarowany. B. K. otrzymała kwotę odpowiadającą jej zachowkowi od M. M., w związku z czym nie było żadnych podstaw do uwzględnienia powództwa przeciwko W. M.. Osoba uprawniona do zachowku roszczenia z tego tytułu powinna bowiem w pierwszej kolejności kierować przeciwko spadkobiercom zmarłego, a dopiero w drugiej kolejności w stosunku do osób, które od spadkodawcy otrzymały darowiznę doliczoną do spadku. Odpowiedzialność obdarowanych w tym przypadku ma zatem charakter subsydiarny. Skoro jednak powódka otrzymała od M. M. kwotę 4.000 zł, która wyczerpuje w całości należny jej zachówek, biorąc pod uwagę wartość przedmiotu darowizny ustaloną przez Sąd Rejonowy to art. 1000§ 1 k.c. nie ma w tej sprawie zastosowania.

Ponadto zauważyć należy, że przy przyjęciu wartości nieruchomości na kwotę 60.000 zł. i przy uwzględnieniu tego, że nieruchomość została podarowana pozwanym do majątku wspólnego ale nie tylko przez spadkodawcę ale także przez jego żonę, matkę powódki która nadal żyje, Sąd dla potrzeb obliczenia wysokości zachowku, nie mógł brać pod uwagę całej kwoty 60.000 jako substratu zachowku, ale jej połowę.

Tym samym niesłuszny okazał się zarzut naruszenia przepisu art. 233 § 1 k.p.c.

Z materiału dowodowego jaki został zatem zebrany w niniejszej sprawie Sąd Rejonowy wyprowadził wnioski logicznie poprawne i zgodne z doświadczeniem życiowym a taka ocena nie narusza reguł swobodnej oceny dowodów określonych w art. 233 § 1 k.p.c.

Z tych też przyczyn nie znajdując uzasadnionych podstaw do uwzględnienia apelacji powódki Sąd Okręgowy oddalił ją stosownie do art. 385 k.p.c.

O kosztach postępowania apelacyjnego, mając na uwadze charakter sprawy, okoliczności związane z przebiegiem postępowania i trudną sytuację materialną powódki Sąd orzekł stosownie do art. 102 k.p.c.

W przypadku zasądzenia od powódki na rzecz pozwanych kosztów postępowania apelacyjnego odpowiednio do wyniku tego postępowania, powódka w istocie nie uzyskałaby żadnej kwoty z tytułu zachowku po ojcu.